



Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ Solidarność
Opel Manufacturing Poland
Leadec – SCG – ACG – Adecco – Work Service – Wega A
44-121 Gliwice, ul. Adama Opla 1, budynek G-5 (parter)

Niezależnego
Samorządnego
Związku
Zawodowego

Solidarności

NR 04 (272)

10 MAJA 2019 R.

Ważna jakość pracy

Pojawiające się ostatnio coraz liczniej na linii produkcyjnej osoby zatrudnione przez firemki zewnętrzne – do tego zazwyczaj na umowę-zlecenie (nie bez przyczyny nazywanej „śmieciówką”) – nie tylko zajmują miejsca pracowników OMP Gliwice. Dodatkowo nie gwarantując odpowiedniej jakości i efektywności pracy obniżają wskaźniki uwzględniane przy ustalaniu zakładowej części premii FCP całej załodze. Jednym słówem nie tylko sami nie zarobią (gdyż na „śmieciówkach”, stawki również śmieciowe), ale jeszcze obniżają wyplaty innym...

Dlatego też działające w naszym zakładzie organizacje związkowe stanowczo domagają się, aby obsada linii technologicznych składała się wyłącznie z pracowników OMP Gliwice. Tak aby możliwe było zapewnienie najwyższej jakości, wydajności i efektywności pracy. Jednocześnie w piśmie do dyrekcji zdecydowanie zaprotestowały przeciwko zastępowaniu pracowników OMP Gliwice osobami zatrudnionymi za pośrednictwem podmiotów zewnętrznych.

W oczywisty sposób obsadzenie linii osobami z zewnątrz, zatrudnionymi na umowę-zlecenie za pośrednictwem najdziwniejszych spółek przy jednoczesnym – mającym miejsce w ostatnim czasie – drastycznym ograniczeniu liczebności załogi OMP Gliwice (dodatkowo pogłębianym wysyłaniem pracowników z Gliwic do Tychów) musi mieć, i ma, **wysoko negatywny wpływ na**

nastroje społeczne w naszym zakładzie. A ponadto podważa „objektyną konieczność” odejść pracowników z gliwickiego Opla, skoro zostają po nich nieobsadzone stanowiska pracy na produkcji.

Dodatkowo problem potęguje niewielka dyspozycyjności oraz najczęściej znikome doświadczenie zawodowe osób zatrudnionych za pośrednictwem firemek zewnętrznych, co skutkuje kierowaniem ich jedynie na wybrane, lżejsze stanowiska (stacje). Tymczasem na takie stanowiska powinni być kierowani starsi pracownicy OMP Gliwice, mający naturalne, wynikające z wieku, ograniczenia fizyczne, aby optymalnie – czyli jak najlepiej i najdłużej – wykorzystać ich trudne do przecenienia doświadczenie zawodowe oraz umiejętności poparte długofałową praktyką. Związki zawodowe od lat wnioskują o systemowe wprowadzenie takiego rozwiązania.

Natomiast w sytuacji, gdy ze względu na przeszacowaną skalę zwolnień, brakuje ludzi do obsady linii – nowi pracownicy powinni być zatrudniani bezpośrednio przez OMP Gliwice i to na umowę o pracę. Zgodnie z Kodeksem pracy, gdy świadczy się pracę w czasie oraz miejscu wyznaczonym przez pracodawcę i pod jego kierownictwem, to zawarło się umowę o pracę (ze wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami), bez względu jaka nazwa została wpisana w jej tytule. (MrS)

Rozmowy płacowe w Leadec

Czyły czas trwają, rozpoczęte w ubiegłym miesiącu, rozmowy płacowe w gliwickim oddziale Leadec. Na razie ustalone, że podwyżka wynagrodzeń obowiązywać będzie od 1 kwietnia 2019, czyli – tradycyjnie już – od początku roku budżetowego firmy.

Zatem, gdy w wyniku negocjacji ustalone zostaną wszystkie zasady wzrostu wynagrodzeń, pracownicy wrasz pierw-

szą wyższą wyplatą otrzymają także wyrównanie za kwiecień.

Wiadomo już również, że tegoroczna podwyżka płac w gliwickim Leadec nie będzie określona procentowo, lecz kwotowo lub sposób mieszany. Szczegóły oraz przede wszystkim konkretne kwoty ustalone zostaną podczas kolejnych spotkań negocjacyjnych, które przewidziane są w maju. Słownem „na dniach”. (zz)

Sporze zamieszanie wywołała decyzja pracodawcy o zmianie w najbliższym czasie firmy prowadzącej zakładowe ubezpieczenia grupowe pracowników (PZU i Hestię ma zastąpić Generali), a zwłaszcza wynikająca z tego konieczność zmiany umów oraz polis. Związki zawodowe nie miały na decyzję dyrekcyjny żadnego wpływu. Nie była też ona w żaden sposób konsultowana. Jednocześnie ubezpieczenia grupowe w Warcie – które można zawierać w siedzibie Solidarności OMP Gliwice – pozostają bez zmian i cały czas obowiązują.

Warta bez zmian

Tym samym zarówno polis ubezpieczenia grupowego na życie zawartych z Wartą, jak i wszelkich pozostałych podpisanych z tym ubezpieczeniem nie trzeba (a wręcz nie warto) wypowiadać. Obowiązują one przez cały okres, na który zostały zawarte i tym samym będą ważne oraz aktualne również po 31 lipca 2019. Stabilność zasad i pewności ubezpieczenia to kwestie, na które nacisk kładzie zarówno TU i R Warta, jak też NSZZ Solidarność.

Równocześnie każdy związkowiec międzyzakładowej Solidarności OMP Gliwice, który nie jest jeszcze ubezpieczony, może cały czas przystąpić do ubezpieczenia grupowego w Warcie na dokładnie takich samych dotychczas warunkach. Co ważne, warto mieć jednocześnie na uwadze, że w przypadku ubezpieczonego pracownika Warta wyplaca również świadczenie za długoterminowe zwolnienie lekarskie za każdy dzień roboczy, powyżej 30 dnia choroby. (rd)

Miesięczna składka ubezpieczenia grupowego dla związkowców wynosi 32,50 zł. Wysokość składki dla współmałżonka to 35 zł. Wszelkie dodatkowe informacje oraz szczegóły dotyczące oferty ubezpieczenia grupowego w Warcie można uzyskać codziennie w siedzibie międzyzakładowej Solidarności OMP Gliwice (budynek G-5, parter) telefon 032/270-92-09. Na miejscu można również podpisać umowy nowego ubezpieczenia. (rd)

Bluza (nie)robocza?

Decyzja dyrekcyjna o zmianie zasad użytkowania bluz służbowych, polegająca na ich – cytując GLB – „nie serwisowaniu” po wcześniejszym podarowaniu pracownikom pominięła fakt, że Regulamin pracy OMP Gliwice nie wspomina słowem o „ubraniach służbowych”. Bluzy zaś stanowią część ubrania roboczego, do którego konserwacji i prania zobowiązuję pracodawcę Kodeks Pracy.

Zresztą również w przypadku odzieży służbowej – jak wyjaśniono w ministerialnej odpowiedzi na zapytanie poselskie – to na pracodawcy, a nie pracownikowi, powinien spoczywać obowiązek ponoszenia kosztów związanych z użytkowaniem tej odzieży. A zatem również jej prania.

Ponadto zgodnie z przepisami wspomnianego Kodeksu Pracy zmiany zasad przydzielania odzieży roboczej powinny być konsultowane z wybranymi przez związków zawodowych przedstawicielami pracowników. Tymczasem kwestia bluz konsultowana nie była. W efekcie, po związkowej interwencji, okazało się, że kwestia przyszłości bluz służbowych nie jest jeszcze ostatecznie rozstrzygnięta. (zz)



Bilety zapewniające możliwość całodziennej zabawy w największym rodzinnym parku rozrywki Energylandia w Zatorze można w promocyjnej cenie – z okazji Dnia Dziecka – nabyć w siedzibie międzyzakładowej Solidarności OMP Gliwice (budynek G-5).

Związkowe bilety dla dorosłych kosztują 99 zł, czyli o jedną szóstą mniej niż wynosi normalna cena w kasie (119 zł). Natomiast bilet dla dzieci związkowców opolskiej Solidarności – w ramach upominku z okazji Dnia Dziecka – są bezpłatne, gdy bajtel nie ma skończonych 12 lat, zaś w przypadku starszych (12-18 lat) pociech kosztują 45 zł. Normalnie dzieci powyżej 3 lat mierzące do 140 cm płacą 69 zł, zaś wyższe – 119 zł, tak jak dorosły. Zatem w przypadku rodzinny z dwójką dzieci na jednym wejściu do Energylandii można zaoszczędzić prawie dwadzieścia złotych!

Promocyjne wejściówki, które mogą nabawać jedynie związkowcy NSZZ Solidarność OMP Gliwice dla siebie i swoich rodzin ważne są do końca obecnego sezonu (czyli do 27 października 2019). Kupować je można jednak tylko od poniedziałku 20 maja 2019 do środy 19 czerwca 2019, codziennie w godz. 7.25-15.50.

Całodzieniowy związkowy promocyjny bilet obejmuje wszystkie atrakcje bez limitów: roller-coaster, karuzele, kina, widowiska, pokazy, strefa dziecięca, strefa rodzinna, Water Park! W cenie biletu nie ma jedynie automatów do gier obsługiwanych żetonami oraz wszelkich usług gastronomicznych, zakupów w sklepach i pamiętek.

Związkowe bilety można realizować w dowolnie wybranym przez siebie terminie, dlatego też dojazd do Zatoru trzeba zapewnić we własnym zakresie.

Energylandia to obecnie największy park rozrywki w Polsce, obejmujący 26 hektarów. Całość podzielona jest na cztery strefy: dla najmłodszych (Bajkonialndia z wyspą Skarbów i krainą Krasnali), rodzinna, dla zaawansowanych (ekstremalną) oraz naśladujący tropikalną wyspę Water Park z mnóstwem atrakcji i wodnych zabaw. Łącznie to aż 27 ogromnych urządzeń, 20 gier oraz zabaw interaktywnych, a także 4 sceny widowiskowe (dwa teatry i dwa amfiteatry). Więcej o atrakcji oferowanych przez Energylandię można dowiedzieć się na stronie internetowej energylandia.pl. (za)

Wybory Społecznej Inspekcji Pracy Inspektorzy nowej kadencji

Zakończyły się wybory Społecznej Inspekcji Pracy OMP Gliwice na nową, czteroletnią (2019-23) kadencję. Obecnie tworzy ją 27 SIP-owców, w tym zakładowy, po pięciu wydziałowych i ich zastępów oraz szesnastu grupowych. I to do nich należy zgłaszać wszelkie uwagi, zastrzeżenia oraz wątpliwości dotyczące zarówno samego miejsca pracy, jak i pomieszczeń socjalnych (szatnie, toalety itp.). Społeczni inspektorzy pracy niezwłocznie zajmą się sprawą oraz postarają się rozwiązać problem.

Zakładowym społecznym inspektorem pracy wybrano ponownie (a do tego jednogłośnie) Mariana Kaim.

Na montażu głównym wydziałowym społecznym inspektorem pracy został Sebastian Garbaciak (zmiana zielona), a jego zastępca – Waldemar Litwinów (zm. niebieska). Natomiast grupowymi SIP-owcami są: Paweł Buczek, Krzysztof Jasicki, Marcin Kowal, Wojciech Kuś (wszyscy zm. niebieska) oraz Mariusz Trzepizur i Michał Wierzbicki (oba zm. zielona).

Na spawalni wydziałowym społecznym inspektorem pracy ponownie wybrano Tomasza Waniek (zm. niebieska), zaś jego zastępca – Dawida Waniek (również zm. niebieska). Grupowymi SIP-owcami zostali wybrani: Grzegorz Chrzanowski, Piotr Jaskola, Mariusz Pyrkiewicz, Janusz Szulik (wszyscy zm. zielona) oraz Marek Orzewski i Mariusz Sytys (oba zmiana zielona).

Na tłocznii wydziałowym społecznym inspektorem pracy jest Damian Włodarczyk (zm. zielona), a jego zastępca – Leszek Matuszczyk (zm. niebieska). Natomiast grupowymi społecznymi inspektorami pracy są Artur Lorber (zm. niebieska) i Grzegorz Sikora (zm. zielona).

Na lakierni wydziałowej społecznym inspektorem pracy została Emilia Huczko (zm. niebieska), zaś jej zastępca – Mariusz Górný (zm. zielona). Grupowymi SIP-owcami na lakierni są natomiast Dariusz Mika (zm. zielona) i Janusz Mytych (zm. niebieska).

Najmniej liczna jest SIP-owska obsada na materiałowiec (MPC/MH). Wydziałowym społecznym inspektorem jest Leszek Matuszczyk (zm. niebieska).

nym inspektorem pracy został tam Andrzej Las, zaś jego zastępca – Wojciech Skowronek (obaj zm. zielonej).

Do ustawowych zadań społecznych inspektorów pracy należy podejmowanie działań w celu zapewnienia wszystkim pracownikom naszego zakładu w pełni bezpiecznych i higienicznych warunków pracy oraz ochronę uprawnień pracowników określonych przez prawo pracy. Dlatego niezwykle ważne jest, aby na bieżąco informować społecznych inspektorów o wszelkich zauważonych zagrożeniach, uciążliwościach i nieprawidłowościach.

Należy pamiętać, że SIP-owcy mają gwarantowane ustawowo uprawnienia do kontroli stanu budynków, maszyn, urządzeń technicznych i sanitarnych oraz procesów technologicznych z punktu widzenia bezpieczeństwa i higieny pracy.

Mogą również kontrolować przestrzeganie prawa pracy, w szczególności w zakresie: bezpieczeństwa i higieny pracy, uprawnień pracowników związanych z rodzicielstwem, uprawnień młodocianych, urlopów i czasu pracy oraz świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Społeczni inspektorzy pracy biorą również udział w ustalaniu okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy, analizowaniu przyczyn zachorowań na choroby zawodowe oraz opiniują plany poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, a także kontrolują ich realizację. Przeprowadzają także systematyczne przeglądy stanowisk pracy.

Jednocześnie mogą formułować pisemne zalecenia, nakazujące usunięcie stwierdzonych uchybień. Natomiast w razie bezpośredniego zagrożenia mogącego spowodować wypadek przy pracy zakładowy społeczny inspektor pracy występuje do kierownika zakładu pracy o natychmiastowe usunięcie tego zagrożenia. Gdyby ten nie podjął odpowiednich działań, społeczny inspektor wydaje pisemne zalecenie wstrzymywania prac danego urządzenia technicznego lub określonych robót, zawiadamiając o tym równocześnie organizacje związane.

(sp)

Maksymalnie jeden na cztery

Liczne nietypowe auta, których produkcja wymaga dodatkowych niestandardowych operacji (i tym samym więcej czasu, który nie jest uwzględniony w stałym czasie taktu) były jednym z problemów zgłoszanych przez pracowników linii drzwi. Dyrekcja przekonywała, że takie przypadki, zwane popularnie „pepsami” średnio nie stanowią więcej jak 2 proc. produkcji. Niby niewiele, ale tylko przy założeniu, że rzeczona średnia rozkładałaby się równomiernie w czasie na poszczególne zmiany. A tak jednak nie było.

Gdy bowiem związkowcy z międzyzakładowej Solidarności OMP Gliwice zwrócili się o dokładne dane tylko dla jednej dniówki, okazało się, że

na jednej zmianie „pepsów” było 14, ale na drugiej – już 80, czyli blisko sześć razy więcej! W obu przypadkach było to również sporo ponad „średnie” 2 proc. Do tego średnia, zwłaszcza liczona w długim okresie czasu, nie ogranicza maksymalnej liczby nietypowych aut.

W efekcie skutecznej związku interwencji ustalono, że obecnie „pepsy” nie mogą pojawiać się na linii częściej niż raz na cztery produkowane samochody. Oczywiście może być ich mniej. A nawet powinno, biorąc pod uwagę podnoszone średnie 2 proc., oznaczające, że statystycznie nietypowe jest jedno na pięćdziesiąt wyprodukowanych aut.

(MrS)